№ 97. Niedziela dnia 29 Czerwca 1919 r. Rok I.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI, miesięcznie 4.00 mk. z odnoszeniem 4.50, poczta 5.00
Adres Redakcji i Administracji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.
Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Traktat pokojowy o Polsce.

Świat poznał wreszcie ukrywaną tajemnicę. — Dosłowny tekst traktatu pokojowego i co on mówi o Polsce.

GENEWA. Od środy dzienniki francuskie i angielskie zaczęły drukować wyjątki z traktatu pokojowego w dosłownem brzmieniu. Aż do tego dnia **traktat ten był w całej koalicji tajemnicą urzędową i wolno było tylko drukować wyjątki ze streszczenia,** jakie rozesłano zaraz po doręczeniu traktatu Niemcom, w pierwszej i drugiej redakcji. Obecnie najwyższa Rada koalicji postanowiła inaczej i wręczyła reprezentantom dzienników francuskich i angielskich przedewszystkiem, po egzemplarzu oryginalnego tekstu.

Dziś podajemy czytelnikom „Kurjera" **dosłowny tekst najważniejszego dla nas ustępu w tym historycznym dokumencie, a mianowicie ustępu dotyczącego Polski.**

Zaznaczyć należy, że nazwy miejscowości podane są w języku niemieckim.

Traktat ma 15 części. I-szą część stanowi statut Ligi Narodów.

II-ga część mówi o nowych granicach Niemiec.

W III-ej części zatytułowanej „Europejskie klauzule polityczne" sekcja VIII od artykułu 87 do 93 nosi tytuł: „Polska".

Uznanie niepodległości Polski i jej granice.

Artykuł 87.

Niemcy, zgodnie z podjętą już przez Państwa skoalizowane i sprzymierzone akcję, **uznają zupełną niepodległść Polski i zrzekają się na korzyść jej wszystkich praw i tytułów nad terytorjum:** ograniczonem przez morze Baltyckie, granicę wschodnią Niemiec, tak jak została ustalona w artykule 27, części II (granice Niemiec), obecnego traktatu, aż do punktu położonego około dwóch kilómetrów na wschód od Lorzendorf; potem linją idącą ku ostremu kątowi, jaki tworzy północna granica Górnego Śląska, mniej więcej o 3 kilometry na północny zachód od Simmenau; potem granicą Górnego Śląska, aż do punktu jej zetknięcia się z dawną granicą pomiędzy Niemcami a Rosją; następnie tą granicą aż do punktu, gdzie ona krzyżuje się z biegiem Niemna, wreszcie północną granicą Prus Wschodnich, tak jak została ustalona w artykule 28 części II.

„Na każdy sposób stypulacje niniejszego artykułu nie odnoszą się do terytorjów Prus Wschodnich i do Wolnego Miasta Gdańska, tak jak one zostały odgraniczone w artykule 28 części II (granice Niemiec) i w artykule 100 sekcji IX (Gdańsk) niniejszej części.

„Granice Polski, nie wyszczególnione w obecnym traktacie, zostaną później oznaczone przez główne mocarstwa skoalizowane i sprzymierzone.

„Komisja, złożona ze 7 członków, z których pięciu będzie mianowanych przez główne mocarstwa skoalizowane i sprzymierzone, **jeden przez Niemcy, a jeden przez Polskę,** zostanie ukonstytuowana w 15 dni **po wejściu w życie obecnego traktatu** (tj. po podpisaniu go przez Niemcy), **w celu ustalenia na miejscu linji granicznej między Polską a Niemcami.**

Postanowienia tej komisji uchwalone będą większością głosów i będą obowiązujące dla stron interesowanych.

Plebiscyt na Górnym Śląsku.

Artykuł 88.

W części Górnego Śląska, objętej granicami opisanemi poniżej, mieszkańcy powołani będą do oświadczenia się w drodze głosowania, czy chcą być przyłączeni do Niemiec, czy do Polski. Te granice są:

Począwszy od punktu północnego, tworzącego występ dawnej prowincji Śląska austrjackiego, położonego mniej więcej 8 km. na wschód od Prudnika, dawną granicą pomiędzy Niemcami a Austrją; aż do spotkania się jej z granicą pomiędzy okręgami Głubczyc i Raciborza. Stąd ku północy i aż do punkttu położonego mniej więcej o 2 km. na południowy wschód od Krzanowca. Granica pomiędzy okręgami Głubczyc i Raciborza.

Stąd ku południowemu wschodowi aż do punktu nad biegiem Odry bezpośrednio na południe od kolei żelaznej z Raciborza do Bogumina. Linja, która ma być oznaczona na południe od Krzanowic. Od punktu określonego powyżej dawna granica pomiędzy Niemcami a Austrją, następnie dawna granica pomiędzy Niemcami a Rosją, aż do punktu jej spotkania się z granicą administracyjną pomiędzy Poznańskiem a Górnym Śląskiem.

Stąd owa granica administracyjna aż do jej spotkania się z granicą pomiędzy Górnym Śląskiem a Śląskiem Środkowym. Stąd ku zachodowi aż do punktu, gdzie granica administracyjna jest zwrócona pod kątem ostrym ku południowemu wschodowi, na 3 km. mniej więcej na północny zachód od Simmennau. Granica pomiędzy Górnym a Średnim Śląskiem.

Stąd ku zachodowi, aż do punktu, który zostanie oznaczony, położonego mniej więcej o 2 km. na wschód od Lorsendorff, Linja, która zostanie oznaczona na terenie, ciągnącym się na północ od Klein Henneresdorff, stąd ku południowi i aż do punktu, gdzie granica pomiędzy Górnym a Środkowym Śląskiem przecina drogę ze Stadtel do Karlsruhe. Linja, która zostanie oznaczona na terenie, ciągnącym się na zachód od miejscowości Hennersdorff, Polkowice, Neudau, Steinersdorff i Danner i na wschód od miejscowości Strzelno, Nassadel i Eckerdorff, Schwitz i Stadtel. Stąd granica pomiędzy Górnym i Środkowym Śląskiem aż do spotkania się jej z granicą wschodnią okręgu Niemodlin.

Stąd granica wschodnia okręgu Niemodlin aż do punktu, tworzącego występ a położonego mniej więcej o 3 km. na wschód od Pszczyny. Stąd aż do punktu północnego występu dawnej prowincji Śląska austrjackiego, położonego mniej więcej o 3 klm. na wschód od Prudnika. Linja, która ma być oznaczona na terenie rozciągającym się na wschód od Zuelz.

Reguły, wedle których przystąpi się do tego odwołania się do ludności i przeprowadzi się je, stanowią przedmiot postanowień dołączonego anneksu.

„Rządy polski i niemiecki zobowiązują się już teraz, każdy za siebie, do **niewykonywania** w żadnym punkcie ich terytorjów, **żadnego ścigania prawnego i do nieprzedsiębrania żadny środków wyjątkowych** z powodu jakiegokolwiek faktu politycznego, jaki się zdarzył na Górnym Śląsku, w okresie stanu, przewidzianego w dołączonym anneksie i to aż do ustalenia ostatecznego rządu w tym kraju.

Część Śląska do Polski bez plebiscytu.

„Niemcy już teraz oświadczają, że odstąpią na rzecz Polski wszystkie prawa i tytuły do tej części Górnego Śląska, która jest położona poza obrębem linji granicznej, oznaczonej przez główne mocarstwa skoalizowane i sprzymierzone w celu plebiscytu.

Co się ma dziać przed plebiscytem?

W ciągu 15 dni od wejścia w życie niniejszego traktatu, **niemieckie wojska mają ewakuować przestrzeń przeznaczoną do plebiscytu.**

Żadnych urządzeń bolszewickich!!!

Wszystkie Rady żołnierskie i robotnicze mają być rozwiązane, a ich członkowie, jak również inne wyliczone osoby, mają być ewakuowani. Wszystkie **związki wojskowe i pół wojskowe mają być natychmiast rozpuszczone.** Przestrzeń przeznaczona do plebiscytu ma być **natychmiast oddana pod władzę międzynarodowej komisji** z 4 członków, których mają mianować Stany Zjednoczone, Francja, Anglja i Włochy i ma być zajęta przez wojska mocarstw skoalizowanych i sprzymierzonych. **Rząd niemiecki zobowiązuje się umożliwić przewiezienie wojsk na Śląsk Górny.**

Wydalania i rugi Polaków ze Śląska nie pomogą.

Anneks również przewiduje administrację przez komisję plebiscytową całej przestrzeni, określa głosowanie, które musi się odbyć nie wcześniej, jak w 6 miesięcy, a nie później, jak w 18 miesięcy po ustanowieniu komisji, przyczem prawo do głosowania zostaje dane wszystkim osobom bez różnicy płci, które:

a) ukończyły 20 roku życia dnia 1 stycznia roku, w którym odbędzie się plebiscyt.

b) urodziły się na terytorjum plebiscytowem, albo zamieszkałe są tam od daty, którą ma oznaczyć komisja, a która nie ma być dalszą, niż data 1 stycznia 1919 r. — albo które zostały wypędzone przez władze niemieckie i nie miały tam swojego miejsca zamieszkania.

c) osoby skazane za przestępstwa polityczne będą mogły wykonać swoje prawo głosowania.

Każda osoba będzie głosować w gminie, gdzie jest zamieszkała, albo też w której została urodzona, jeżeli nie posiada miejsca zamieszkania na terytorjum plebiscytowem. Wynik głosowania zostanie zestawiony gminami, stosownie do większości głosów każdej gminie.

Po plebiscycie.

Klauzula 6 postanawia, że jak tylko granica zostanie ustalona, władze niemieckie zostaną zawiadomione, że wolno im objąć administrację tego terytorjum, które zostało uznane, że ma być niemieckiem. Okres jednego miesiąca jest dozwolonym. Podobnie także i rząd polski ma objąć administrację terytorjum, które zostało uznane za polskie.

Koszta zapłaci Śląsk.

Koszta armji okupacyjnej i wydatków komisji, poczynionych albo w wykonaniu własnych jej czynności, albo administracji terytorjum, **ma ponosić terytorjum poddane plebiscytowi.**

Węgiel śląski, komunikacja Niemiec z Prusami i t.d.

Artykuł 83 — 93.

Te artykuły odnoszą się do komunikacji pomiędzy wschodniemi Prusami a rresztą Niemiec, do mineralnych produktów Górnego Śląska, do praw Niemców i Polaków, którzy są niemieckimi obywatelami, do nabycia polskiej narodowości, do finansowych zobowiązań Niemiec i Prus względem Polski (zostały one określone w części IX), do likwidacji własności niemieckiej w Polsce i przewidują włączenie do traktatu, jaki ma być zawarty pomiędzy Polską a głównemi mocarstwami skoalizowanemi i sprzymierzonemi, klauzul co do ochrony interesów tych mieszkańców Polski, którrzy różnią się od większości ludności rrasą, językiem lub religją.

Plebiscyt na Mazurach i w Warmji. Sekcja IX. Prusy Wschodnie.

Artykuł 94.

Na terytorjum pomiędzy południową granicą Prus Wschodnich, tak jak została opisana w artykule 28 części II, (granice Niemiec) obecnego traktatu, a linją, opisaną poniżej **mieszkańcy zostaną powołani do oznaczenia za pomocą głosowania do którego państwa chcą należeć:** od wschodniej i północnej granicy okręgu regencyjnego olsztyńskiego do jego połączenia z granicą pomiędzy okręgiem Olecko a Augessburg, dalej granicą północną okręgu Olecka, aż do jej połączenia się z dawną granicą Prus Wschodnich.

Artykuł 96.

Na terytorjum obejmującym okręg Sztumu i Susza i część okręgu Malborga, położoną na wschód od Nogatu a w tej części okręgu kwidzyńskiego, która jest położona na wschód od Wisły, **mieszkańcy będą powołani do oznaczenia przez głosowanie.**

Zagwarantowanie wzajemne komunikacji

Artykuł 98.

Niemcy i Polska, zobowiązują się w ciągu roku po wejściu w życie niniejszego traktatu, do zawarcia konwencji, wedle której, w razie nieporozumień, rozstrzygać ma Rada Ligi Narodów, w sprawach **zabezpieczenia z jednej strony Niemcom pełnego korzystania z komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej pomiędzy resztą Niemiec, a Prusami Wschodniemi, przez rozdzielające je terytorjum polskie,** a z drugiej strony w celu zabezpieczenia Polsce pełnego i sprawiedliwego korzystania z komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicz-

nej pomiędzy Polską a wolnem miastem Gdańskiem przez niemieckie terytorjum, które może się znaleść na prawym brzegu Wisły, pomiędzy Polską a wolnym miastem Gdańskiem (zwłaszcza w razie wyniku niepomyślnego w plibiscycie. Przyp. red.)

Wolne miasto Gdańsk.

Artykuł 100.

Niemcy zrzekają się na rzecz głównych państw skoalizowanych i sprzymierzonych wszelkich praw i tytułów do terytorjum, objętego granicami, wykreślonemi na niemieckiej mapie w skali 1 do 100.000.

Artykuł 101.

Komisja złożona z 3 członków, miannowana przez główne państwa skoalizowane i sprzymierzone, do którego wejdzie najwyższy komisarz jako prezydent jeden członek delegowany przez Niemcy, a jeden członek delegowany przez Polskę, ma być utworzona w ciągu 15 dni od wejścia w życie obecnego traktatu w celu odgraniczenia na miejscu terytorjum, opisanego powyżej, przy wzięciu w rachubę, o ile to tylko możliwe. istniejących granic gminnych.

Artykuł 102.

Główne państwa skoalizowane i sprzymierzone zobowiązują się utworzyć z miasta Gdańska, wraz z resztą opisanego w artykule 100 terytorjum, Wolne Miasto Zostanie ono oddane pod protekcję Ligi Narodów.

Artykuł 103.

Konstytucja Wolnego Miasta Gdańska zostanie ułożona przez właściwie wybranych przedstawicieli Wolnego Miasta w porozumieniu z najwyższym Komisarzem, którego mianuje Liga Narodów. Ta konstytucja otrzyma gwarancję Ligi Narodów. Najwyższy Komisarz otrzyma również obowiązek rozstrzygania w pierwszej instancji wszelkich nieporozumień jakieby powstały pomiędzy Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem co do niniejszego traktatu, albo co do zarządzeń czy też umów poczynionych później. Najwyższy Komisarz będzie rezydował w Gdańsku.

Prawa państwowe Polski w Gdańsku.

Artykuł 104.

Główne państwa skoalizowane i sprzymierzone zobowiązują się przeprowadzić traktat pomiędzy polskim rządem a Wolnnem Miastem Gdańskiem, który ma wejść w życie równocześnie z ustanowieniem owego Wolnego Miasta, a dotyczyć ma następujących przedmiotów:

1) **Włączenie Wolnego Miasta Gdańska w Polskie granice cłowe i ustalenie wolnej przestrzeni w porcie.**

2) W sprawie zabezpieczenia Polsce bez żadnych ograniczeń wolnego używania i posługiwania się wszystkiemi drogami wodnemi, dokami, basenami, groblami do lądowania i innemi urządzeniami w obrębie terytorjum Wolnego Miasta, jakie są konieczne dla polskiego importu i eksportu.

3) W sprawie zabezpieczenia Polsce kontroli i zarządu Wisły i całego systemu kolejowego w obrębie Wolnego Miasta, z wyłączeniem takich tramwajów czy kolei, które służą przedewszystkiem potrzebom samego Wolnego Miasta, dalej pocztowej, telegraficznej i telefonicznej komunikacji pomiędzy Polską a portem gdańskim.

4) W sprawie zabezpieczenia Polsce prawa rozwijania i udoskonalania dróg wodnych, doków, basenów, miejsc do lądowania, kolei i innych budowli i środków komunikacyjnych, wspomnianych w tym artykule, jak również do wydzierżawiania lub kupowania w drodze odpowiedniego postępowania takich posiadłości ziemskich czy innych, które mogą być niezbędne do tych celów.

5) W sprawie zapobieżenia w obrębie Wolnego Miasta upośledzenia obywateli polskich i innych osób polskiego pochodzenia i języka.

6) W sprawie zarządzeń, dotyczących prowadzenia przez rząd polski zagranicznnych stosunków Wolnego Miasta Gdańska, jako również w sprawie dyplomatycznej ochrony obywateli tego miasta zagranicą.

Artykuł 105.

Z wejściem w życie niniejszego traktatu, osoby posiadające niemieckie obywatelstwo, a mieszkające stale na terytorjum, opisanym w artykule 100, siłą faktu utracą niemieckie obywatelstwo, aby otrzymać obywatelstwo Wolnego Miasta Gdańska.

Obywatele niemieccy — precz z Gdańska

Artykuł 106.

W okresie 2 lat od wejścia w życie niniejszego traktatu, obywatele niemieccy w wieku powyżej lat 18 stale mieszkający na terytorjum opisanem w artykule 100. będą mieli prawo oświadczenia, że chcą pozostać niemieckimi obywatelami. Oświadczenie męża odnosi się do jego żony, a oświadczenie rodziców do dzieci poniżej 18 lat. Wszystkie osoby, które wykonują prawo wyboru obywatelstwa określone powyżej, **muszą w ciągu następnych 12 miesięcy przenieść swoje miejsce zamieszkania do Niemiec.**

Te osoby będą uprawnione do zachowania nieruchomości, posiadanych przez nie na terytorjum wolnego miasta Gdańska. Mogą zaś zabrać ze sobą ruchomy majątek wszelkiego rodzaju. Z tego powodu nie będzie się należeć od nich żadne cło importowe lub eksportowe.

Artykuł 107.

Wszelka własność, położona na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska, **a należąca do Cesarstwa Niemieckiego** lub do innego jakiego niemieckiego państwa, przejdzie na główne państwa skoalizowane i sprzymierzone **w celu przekazania ich Wolnemu Miastu Gdańsku, albo też Polskiemu Państwu,** stosownie do tego, jak to owe mocarstwa uznają za słuszne.

Artykuł 108.

Proporcja i charakter finansowych zobowiązań Niemiec i Prus, jakie ma ponosić Wolne Miasto Gdańsk, zostaną ustalone zgodnie z artykułem 254, części IX. (klauzule finansowe) obecnego traktatu. Wszystkie inne kwestje, jakie mogą wyniknąć z powodu odstąpienia terytorjum, określonego w artykule 100 zostaną uregulowane przez późniejsze umowy.

Akcja niemców na pograniczu.

SOSNOWIEC, 28.6 Wczoraj rano nad Gzeladzią unosił się aeroplan niemiecki, który z karabinu maszynowego ostrzeliwał nasze posterunki. Jeden z żydów miejscowych został ciężko ranny.

Rakiety z nad granicy puszczane przez Niemców dla oświetlania terenów najbliższych widoczne są w mieście co chwila po nocy. Aeroplany niemieckie codziennie odwiedzają nasze miasto.

Walki w okolicy Częstochowy.

W dniu wczorajszym mywiązały się zacięte utarczki karabinowe na pograniczu pow. Częstochowskiego w gminie Kuźniczka. Atakującego wroga wszędzie odparto.

Walki karabinowe na połudn e od Wieruszowa trwają. Wieruszów ponownie ostrzeliwała artylerja niemiecka.

Wysadzanie Torunia w powietrze.

SKRWILNO, 28 6 (Tel. wł.) Słychać tutaj od wczoraj rana silne detonacje na wschód i północny wschód od Szrwilna. Prawdopodobnie niemcy wysadzają twierdzę Toruń i pograniczne forty nad Mławą

Ni mcy chcą plebiscytu natychmiast.

WARSZAWA 28.6 — Gazety berlińskie z dnia 25 bm. donoszą:

Rządowy komisarz dla Górnego Śląskn i Zachodnich Prus złożył centralnemę rządowi memorjał, w którym ze względu na interes państwowy niemiecki domaga się przeprowadzenia plebiscytu natychmiast.

Walki w Galicji Wschodniej

Niemcy ewakuują Augustowskie.

WARSZAWA. 28.6. Najświeższy komunikat Sztabu generalnego z dnia 27 bm. donosi:

Front Galicyjsko-Wołyński.

W Galicji na północnym odcinku frontu uporczywe walki trwają: silne ataki ukraińskie w rejonie Głogów, Młyna Bilińskiego Lasowej i Ładaniec odparte. Na południowym odcinku obustrona działalność wywiadowcza.

Na Wołyniu bez zmiany.

Front Poleski.

Nad Jesiołdą silne utarczki placówek.

Front Litewsko-Białoruski.

Bez zmiany.

Oddziały niemieckie na południe i wschód od kanału Augustowskiego rozpoczęły ewakuację okupowanego terenu, nasze oddziały postępują za niemi, obsadzając opuszczone przez niemców miejscowości.

W z. Szefa Sztabu Generalnego
HALLER m. p. pułkownik.

Wielka kontrrewolucja w Budapeszcie.

WIEDEŃ 28.6—Pisma wiedeńskie zamieściły komunikat rządu węgierskiego że kontrrewolucjoniści i klerykali usiłowali w Budapeszcie wykonać zamach stanu na rząd bolszewicki. Kontrrewolucjoniści opanowali 3 monitory na Dunaju i ostrzeliwali „Hotel Hungaria" gdzie mieścił się rząd sowietów. Czerwona armja powstanie jednak stłumiła a przywódców buntu aresztowała.

Pisma wiedeńskie jednak donoszą że nie był to bunt klerykałów, ale kontrrewolucja socjalno - demokratyczna przeciw klice komunistów madziarskich.

Na ulicach Budapesztu toczyły się straszne walki. Pochłonęły one wiele ofiar. Socjalni demokraci wyrzekli się Beli Kuhna i jego trabantów i zbrojnie przeciw nim wystąpili.

Spartakowcy opanowali Hamburg.

WIEDEŃ 27 6 — Z Berlina donoszą, że mimo strejku kolejarzy panuje tam na ogół spokój. Natomiast Hamburg został zajęty przez spartakowców, którzy opanowali magazyny wojskowe a nawet armaty.

Wojska rządowe pod komendą Lettow-Vorbecka są już w drodze do Hamburga Rząd spodziewa się, że za kilka dni opanuje z powrotem miasto. Spartakowcy zniszczyli około Hamburga tory kolejowe aby udaremnić szybkie przybycie wojsk rządowych.

Coraz większe strejki na Śląsku.

KATOWICE 28.6—Bezrobocie kolejowe na Górnym Śląsku przybiera coraz większe rozmiary. Wybuchło także bezrobocie w okręgu górniczym pod Katowicami.

Nowa czeska zbrodnia.

W Jabłonce na Orawie popełnili Czesi w ubiegłym tygodniu świeżą zbrodnią Oto żołnierze czescy zauważyli pracującego w polu Józefa Polusza, którego od dłuższego czasu śledzili, by go przymusowo odstawić do wojska czeskiego. Polusz chciał się ratować ucieczką, lecz trafiony kulą w piersi upadł na ziemię. Do leżącego już bezwładnie na ziemi dali jeszcze Czesi w odległości paru zaledwie kroków kilka strzałow, tak, że w zwłokach nieszczęśliwego znaleziono aż siedm... kul.

Pogrzeb ofiary odbył się przy manifestacyjnie tłumnym udziale mieszkańców Jabłonki.

Zachwyt Francuzów nad wojskiem polskiem.

Francuski sztab generalny poświęca organizacji militarnej Polski całą swą pieczę.

Co dnia wysyłane są do Polski (z Ambronay, w departamencie An. lub z dawnego obozu aprowizacyjnego wojska lotaryńskiego) przez Włochy, ciężkie i długie pociągi z artylerją, amunicją i aeroplanami, których lotnicy ćwiczą się nieustannie w obozie Amberieux, odległym o kilka kilometrów od Ambronay.

Pociągi te są konwojowane przez francuskich żołnierzy, którzy z Polski wracają zachwyceni Warszawą i wojskiem polskiem, które oni widzieli ćwiczące się pod komendą swych własnych zwierzchników, tych samych, którzy ich prowadzili do zwycięstwa, u-

wieńczonego klęską Niemiec, jedenastego listopaha 1918, nie mającą nic wsdólnego z rozejmem.

Oświadczył to generał Doboney, zwycięzca z Mondtidier, niedawno mianowany kierownikiem szkoły wojskowej.

Co dzień niesie?

W jaki sposób będzie podpisany traktat pokojowy.

O ceremonji podpisania traktatu pokojowego ogłaszają pisma bliższe szczegoły:

Mów żadnych nie będzie.

Na posiedzeniu pierwszy zabierze głos Clemenceau, oświadczając, że posiedzenie jest otwarte.

Dokumenty, zawierające treść traktatu pokojowego, drukowane na japońskim papierze, doręczone zostaną wszystkim przedstawicielom rządów, które pokój podpiszą.

Na specjalne życzenie Wilsona zaproszonych będzie kilka pań, ażeby były świadkami tej historycznej chwili.

Zaproszenia otrzymali wszyscy prezydenci, wiceprezydent oraz sekretarze stanu i Izby deputowanych.

Również zaproszeni zostali marszałkowie Francji: Foch, Petein i Joffre.

Ogółem 24 gości będzie obecnych na tem posiedzeniu, pozatem zarezerwowano 350 miejsc dla przedstawicieli prasy.

Rozdział miejsc jest następujący: Francja otrzyma 60, Anglja 60, włosi 50, Japonja 25, Niemcy 15, zaś 70 miejsc przeznaczono dla dziennikarzy innych państw, w tem 20 dla przedstawicieli prasy krajów neutralnych.

Aresztowanie 1000 polaków w Moskwie.

Jak już donosiliśmy, władze sowieckie aresztowały w Moskwie przeszło 1000 polaków, którzy czynili starania o pozwolenie na powrót do kraju.

Komisarjat sowiecki urządził w tym celu obławę aresztując mężczyzn, kobiety i dzieci bez wyjątku.

Arnsztowanych sprowadzono do czrezwyczajki na Łubiance.

Dopiero po upływie 3 dni wypuszczono kobiety i dzieci mężczyzn zaś zatrzymano w więzieniu.

Sukces Dmowskiego i Paderewskiego.

WARSZAWA 28.6 — Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało następujące zawiadomienie od Jerzego Clemenceau, jako przewodniczącego najwyższej Rady czterech:

„W celu zabezpieczenia osób i mienia spokojnej ludności Galicji Wschodniej przed niebezpieczeństwem, na jakie jest narażona ze strony band bolszewickich, Rada najwyższa państw zjednoczonych i sprzymierzonych zadecydowała upoważnić wojska Rzeczypospolitej polskiej do dalszego prowadzenia operacji wojennych aż po rzekę Zbrucz.

To upoważnienie nie przesądza w niczem decyzji, jaką poweźmie później Rada najwyższa w celu ustalenia przyszłości politycznej Galicji“.

—o—

Przygotowania niemców do wojny.

WIEDEŃ 28 6 — Pisma berlińskie marki hakatystycznej donoszą, że niemcy skoncentrowali na granicach polskich 300000 żołnierzy. Możliwość zbrojnego starcia z polakami nie jest wykluczoną. Armja Hallera zdaniem tych pism—liczy zaledwie 71.000 ludzi.

Słynny gen. Hoffmann, twórca pokoju w Brześciu Litewskim, oświadczył, że nawet wbrew rozkazowi rządu będzie zbrojnie bronił każdej piędzi ziemi niemieckiej przeciw polakom. To oświadczenie wywołało w Berlinie wielkie wrażenie. Rząd niemiecki ogłosił komunikat że gen. Hoffmann zostanie usunięty do odpowiedzialności. — Rząd o groźbach Hoffmana dowiedział się dopiero z gazet.

Jeden z członków rządu oświadczył że oświadczenie Hoffmana może przynieść niemcom wielką szkodę. Wojna z polakami wtedy byłaby możliwą i usprawiedliwioną, gdyby polacy przed ratyfikacją pokoju gwałtem chcieli okupować przyznane im terytorja. Tego jednak polacy nie uczynią.

Depesza Piłsudskiego do koalicji.

PARYZ 28.6—Naczelnik państwa polskiego nadesłał do Paryża depeszę, pochodzącą z niemieckich źródeł urzędowych, które zdradza, iż rząd niemiecki siłą przeciwstawi się wykonaniu traktatu pokojowego względem Polski.

Depeszę tą podaliśmy we wczorajszym „Kurjerze“.

Po rozważeniu sprawy rządy sprzymierzone i zjednoczone postanowiły przesłać przewodniczącemu delegacji niemieckiej następującą notę:

Państwa sprzymierzone i zjednoczone uważają za konieczne zwrócić uwagę rządu niemieckiego na to, że władze polskie posiadają oficjalną depeszę niemiecką, dowodzącą, że rząd niemiecki nosi się z zamiarem podpisania pokoju lecz gotów jest nieoficjalnie udzielić swej pomocy akcji zmierzającej do przeciwstawienia się utworzeniu władz polskich w obszarach przyznanych Polsce; w Poznańskiem, Prusach Zachodnich i wschodnich oraz zajęciu Górnego Śląska przez sprzymierzone i zjednoczone państwa za konieczne uwiadomić rząd niemiecki, że czynią go formalnie odpowiedzialnym za to, żeby w czasie przez traktat oznaczonym, wszystkie wojska oraz urzędnicy, których komisja państw sprzymierzonych oznaczy, byli wycofani i byli w razie agitacji lokalnej, zmierzającej do stawienia oporu w wykonaniu traktatu, nie udzielali żadnego poparcia, ani pomocy powstańcom i nie pozwolił, aby przekroczono nową granicę Polski.

ZBIGNIEW ORWICZ,

„Pepetrójka.”

por. Orzechowskiemu.

Przy drodze staje chłop wioskowy
i podziw mu się w oczach nieci.
torem smok jedzie maszynowy.
Co! to? Pancerny pociąg trzeci.

Okuty w płaszcze jest stalowe.
jeno armatnia lufa świeci
i karabiny maszynowe.
Jedzie pancerny pociąg trzeci.

Wie o tem dobrze wróg lękliwy.
że pośród mrozów i zamieci
nocą wybiera się myśliwy
strzelać: pancerny pociąg trzeci.

Więc zmyka szybko kałmuk krewki.
od stóp do głów go strach obleci,
bo to są przecież nie przelewki,
jeno pancerny pociąg trzeci.

— — — — — — — —

...A kiedyś, za lat wiele... wiele...
zbiorę wieczorem moje dzieci
i cudną bajkę im uścielę:
lwowski pancerny pociąg trzeci.

Częstochowa, 28.6—19.

DZIEN POLITYCZNY.

Prez. Paderewski powróci 15 lipca.

„Przegl. Wiecz.“ dowiaduje się, że wbrew oczekiwaniom prez. Paderewski opóźnił swój powrót do Warszawy. Z ostatnich wiadomości, które otrzymano w pałacu namiestnikowskim wynika że prezydent ministrów wróci około 15 lipca.

Opóźnienie powyższe spowodowane zostało wyczerpaniem fizycznem premiera, który pragnie wskutek tego odpocząć 14 dni w majętności swej w Szwajcarji.

ś. † p.

Andrzej Sliwiński

Kapral 6-ej Kompanji

II Baonu 27 p.p. z Częstochowy.

„Wojenko! Wojenko! Cóżeś ty za pani?
Że na ciebie idą, że na ciebie idą
Chłopcy wybierani!“

Na liście bohaterów, którzy niezatartemi zgłoski jedno po drugiem drogie nazwiska krwią własną wpisują do historji żołnierza Polskiego, staje jeszcze jedno: kaprala Śliwińskiego.

Pamięć o tym żołnierzu-robotniku, którego nie płocha młodość, nie fantazja, nie żądza sławy lub przygód, nie poryw tylko lub agitacja, a twarda rozumna konieczność walki o ludu swego prawa i głęboka miłość Ojczyzny Wolnej i Niepodległej i Demokratycznej, pchnęła do ciężkiej doli żołnierza, co Jego-fachowca ślusarza—od dobrze prosperującego warsztatu oderwała i pilnik na karabin kazała zmienić—nie zginie!

W roku 1888, 18 października, w Rędzinach, pow. Częstochowskiego, z ojca Stanisława i matki Józefy, urodził się kapr. Sliwiński. W kuźni przy ojcu—kowalu, w ciężkiej poniewierce, w twardej walce o chleba kawałek hartowała życie młodego Jędrka. Choroby, towarzysze niedoli biedaków, nie oszczędzały domu Sliwińskich: ciężka ospa poorała oblicze chłopaka, ale żelazny organizm wyrwał Go z objęć grasującej epidemji.

Szedł w życie jasny, pogodny—fach po ojcu- kowalu jako ślusarz obierając. Szedł pełen wiary, że kiedyś inaczej w naszej Polsce żyć będą. Wsłuchiwał się w prądy polityczne życia i w Partji polskiej socjalistycznej oparcia szukał na rany zadawane biedą. Aż przyszli ludzie Komendanta, którzy Mu nowe tory wskazali. Później wstąpił do P. O. W., gdzie wraz z wyrostkiem od pługa, z kolegą fabrycznym, z paniczem dworskim, z uczniem—urzędnika synem, uczył się—on robotnik, okrzepły w walce o byt, pospołu nauki władania bronią i przechowywania takowej, jako ostatniej nadziei nowych praw Polski Niepodległej.

W roku 1916, 12 czerwca zdobywa za swą ciężarną pracę w P. O. W. pochwałę w rozk. Kom. Okr. Częst. Va i szlify kaprala, ukończywszy szkołę podoficerską P. O. W.

Na hasło mobilizacji staje w karnych szeregach Wojska Polskiego i z II Baonem 7 pp. wyrusza z Częstochowy na bój... o Polskę, taką jaką Ją marzył sobie, gdzie równy z równym, gdzie magnat i nędzarz, pan i sługa, tylko jako dzieci ziemi ojczystej bok o bok walczą, by stworzyć: Wolną Polskę i jedyne dzieci tej ziemi: obywateli Polski!

Walczy w najcięższych warunkach, zawsze karny, zawsze posłuszny, wzorowy żołnierz i obywatel od dnia 1 stycznia 1919 r. W kampanji Wołyńskiej bierze udział w bitwach: pod Wojnicą 15|I, pod Mikuliczami 21|I, pod Włodzimierzem Wołyńskim tegoż dnia pod Limnym 27|I, pod Pawłowiczami 9|V, pod Wojnicą 13|V i jednym z pierwszych w zwycięskiej ofensywie wkracza do Łucka dn. 15|V. Omijały go kule!

Z Łucka rzucono bataljon na Galicję Wschodnią. Odbywa marsz żmudny, forsowny, bez chwili odpoczynku i przez Gorochów, Stojanów, Radziechów, Chołogów, Połoniczną, Brody, zderza się piersią z wrogiem przeklętym Polski: bolszewikami pod Michajłówką dn. 4|VI. Widzi, jak odziczała horda rannych dobija, morduje. Słyszy, jak plut. Langiewicz 7-ej komp. ranny pod Jakówką, zamordowany zostaje na placu walki w oczach żołnierzy, którzy osaczeni przez nawałę bolszewicką, prażeni ze wszech stron, krwawiąc i nie mogąc unosić ciężko rannych ze sobą, przebijają się bagnetami do placówek naszych, wracając z patrolu. Mocniej jeno wciska karabin i smutnemi oczyma patrzy złowrogo w stronę wrażą.

Pod naciskiem wroga, posiadającego armaty, cofa się nasza piechota, walcząc bo karabinem dział zmódz nie może, aż po dwudniowej uciążliwej walce zapada w rowy strzeleckie pod Radziwiłłowem 5 | VI b.r.—zwiększa, głodna—niezwyciężona! Na patrol do Radziwiłłowa pięciu śmiałków wyrywa. Czoło prowadzi kapral Jędrek. Wpadają na zabarykadowaną stację. Mijają zapory. Szer. Migdał i kapr. Sliwiński rwą dalej. Banda uzbrojonych żydów, oszczędzonych przez wojska nasze w Radziwiłłowie, spotyka ich ogniem, podnosi alarm. Raniony ciężko Migdał cofa się ku stacji, kapral Sliwiński bije z karabinu—darować nie może a z wylotu ulicy... szarża na Niego od tyłu kawalerji bolszewickiej. Już go dopadają, już dziki wrzask tryumfu wyrywa się z piersi dzikusów!

Kapral Sliwiński pociągnął sznurek granaty, wiszącej u pasa.

Piekło błysnęło przed oczyma wrogów Bomba porwała w kawałki ciało kaprala, skrwawiła wrogów. „Polak się nie poddaje z bronią w ręku!“

Cześć Twojej pamięci, kapralu Sliwiński!

Cześć Rodzicom, co takich mają synów!

Koledzy i Dowództwo
II baonu 27 pułku piechoty.

KRONIKA.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

W kościele św. Barbary rozpoczyna się dziś w niedzielę 19 bm. o godz. 8-ej rano czterdziestogodzinne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu.

Summa w poniedziałek i we wtorek o g. 10-ej.

Nieszpory codzienie o g. 5.

Niemcy nad Częstochową.

Od kilku dni lotnicy niemieccy usilują odbywać przejażdżki nad miastem naszem, które nieraz, gdy lotnik pruski jest zbyt ciekawy kończą się dość smutnie. W piątek o godz. 7 wieczorem dwuch lotników niemieckich unosiło się znów nad Częstochową, szybując w przestworzach jednakże bardzo wysoko. Lotnicy ci po krótkiej przejażdżce nad miastem naszem odjechali w stronę ojczystych zagonów.

Z gimnazjum W Szudejki.

Wczoraj, w sobotę 28 bm. w gimnazjum W. Szudejki odbyła się uroczystość wręczenia matur opuszczającym gimnazjum wychowańcom, poprzedzona nabożeństwem na Jasnej Górze, które odprawił ks. pref. Leśnik.

Po nabożeństwie w lokalu gimnazjum przemawiał dyr. W Szudejko, udzielając wskazówek na nową drogę życia maturzystom i wręczył im świadectwa dojrzałości, poczem przemawiał kierownik szkoły p. Z. Łabęcki w duchu patrjotycznym nawołując maturzystów by spełnili obowiązki względem Ojczyzny.

Ks. pref. Leśnik, jako duchowy opiekun żegnał maturzystów serdecznemi słowy.

P. Gerczykowski mówił o honorze który winien być najdroższym skarbem każdego człowieka, a szczególniej polaka wreszcie wzruszeni tym maturzyści przez usta swego kolegi p. Ryszarda Schmidta, dziękowali za trudy i prace podejmowane dla nich.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Roty“ M. Konopnickiej.

Matury otrzymali: Bajer Jan, Kapral Włodzimierz, Krauze Jan, Schmid Ryszard, Szummer Władysław, Walaszczyk Józef, Walenta Antoni, Zand Jakób.

Z kinematografów.

Wskutek okoliczności niezależnych od dyrekcji teatrów „Odeonu“ „Paryskiego“ i „Polonji“ przedstawienia w kinematografach miejscowych zostają ograniczone. A więc kino „Polonia“ czynne będzie w tylko w soboty niedziele i poniedziałki, a teatry Odeon i Paryski czynne będą w ten sposób, że w ciągu jednego tygodnia będzie czynny „Odeon“ a w ciągu następnego „Paryski“.

Ile podpisano pożyczki.

Nabyto 5 proc. Obl. Skarbu Polskiego w Banku Handlowym w Warszawie oddziele w Częstochowie w d. 25 | 6 r.b. 8 osób miejsc. za rb. 1,000, mk. —,—, kor. 400, oraz 1 osób zamiejscowych za rb. 1,800, mk.—,—, kor. —.—,

Zebranie.

Dziś w niedzielę o g. 2 pp. odbędzie się walne zebranie członków Stow. Rzem Przemysłowego (I aleja 9), na które zaprasza zarząd członków Stowarzyszenia. O ile w oznaczonym terminie tj. o godz. 2-ej popoł. nie zbierze się dostateczna ilość członków, zebranie odłożone na godzinie 8 popoł.

Z „Paryskiego“.

Dziś i jutro w teatrze „Paryskim“ demonstrowany będzie głośny obraz „Bouclette“, odznaczony pierwszą nagrodą na wielkim międzynarodowym konkursie kinematograficznym. Akcja tego obrazu rozgrywa się w Paryżu, a znakomita wystawa jego zachwyca oko widza.

Plotkarze pracują...

Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych, alarmujące wiadomości o akcji niemców na pograniczu, są w wielu wypadkach niezgodne z prawdą. Warto zapytać, w jakim celu pewne osoby denerwują mieszkańców Częstochowy kolportowaniem tego rodzaju wieści z magla. Wiadomości te, dochodząc do dalszych okolic kraju, wywołują niepokój, a tutaj na miejscu są wodą na młyn wielkiego rodzaju spekulantów, którzy wobec podnieconego nastroju podnoszą natychmiast ceny wszelkich artykułów, które są przecież chyba już dość wysokie. Pod wpływem tych wiadomości dotarł wczoraj do Częstochowy jeden z korespondentów pism łódzkich, aby ujrzeć... gruzy Częstochowy, którą mieli zaatakować i spalić niemcy!..

Aby zaspokoić ciekawość naszych czytelników, „Kurjer“ codziennie informuje się u władz wojskowych o stanie rzeczy na pograniczu, ostrzegamy jednak że przed dawaniem posłuchu różnym plotkarzom, których języki pracują w chwili obecnej szczególnie gorliwie.

Z rozpraw sądowych.

Wiktor Rappaport z Włoszczowy za ofiarowanie żandarmowi łapówki w kwocie mk. 300 skazany został na mk. 200 grzywny.

Za zakłóceni spokoju publicznego Piotr Ręcznik skazany został na 50 mk. grzywny lub tydzień aresztu.

Anna Zgierska za niezachowanie ostrożności przy posiadaniu złych psów skazana na mk. 100 grzywny lub 2 tygodnie aresztu.

Za ofiarowane łapówki dozorcy więzienia Adela Greicar, skazana na mk. 20 grzywny, lub 8 dni aresztu.

Za niszczenie przydrożnych drzew Piotr Chłond z Gnaszyna skazany został na mk. 30 grzywny lub 4 dni aresztu.

Z „Odeonu“.

Dziś, jutro i pojutrze ujrzeć można w „Odeonie“ Henny Porten, znakomitą artystkę kinematograficzną w świetnej farsie „Jej sport“, wywołującej szczery humor na widowni.

LIST OTWARTY

do robotników częstochowskich.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól za pośrednictwem Twego poczytnego wielce, jak widzę, wśród szerokich warstw Częstochowy i okolicy pisma zwrócić się, robotnikowi polskiemu, z Ameryki, a obecnie żołnierzowi armji gen. Hallera — do braci robotników zatrudnionych w Częstochowie i okolicy z gorącym wezwaniem poniższym.

Kochani bracia! Pobici krzyżacy zniszczyli cały przemysł w Polsce, was wywozili do Niemiec, abyście sami oddawali im siłę swych mięśni, aż wreszcie rachuby ich zawiedly a Polska została wyzwoloną z kajdan.

I oto gasną już ostatnie blaski słońca niemieckiego, które oświecać miało całą Europę, tyrani Polski, ostatnim ciosem śmiertelnym miecza Żołnierza polskiego dobici będą lada chwila, a świat cały wytęża wzrok i słuch w stronę Polski, oczekując wieści z powstającej do nowego życia kochanej Ojczyzny naszej. Ale nie wszystkie nowiny z Polski są takie, żeby nam chlubę przynosiły. Między niemi jest i ta, że w Polsce jest w chwili obecnej zbyt wielu próżniaków.

Powiedział to amerykański dyktator żywnościowy, który przyznał również, że rozleniwione są ludy całej Europy, których Ameryka nadal żywić nie będzie. Wyznajmy ze skruchą, że amerykanin ów nie omylił się, bo wystarczy przyjrzeć się pracy wielu niestety robotników zatrudnionych przy robotach publicznych w Częstochowie i okolicy, wystarczy zapytać ile zrobiono w pewnych odstępach czasu, aby się przekonać, iż rzeczywiście przykry zarzut jest słuszny.

Oskarżenie to popierają wiadomości, nadchodzące z kraju całego, ot choćby zamieszczona we wczorajszym „Kurjerze“ że w Lublinie projektowane jest przerwanie robót publicznych wobec stwierdzenia zbyt małej wydajności pracy robotników.

Niedawno czytałem również, że częstochowski Sejmik powiatowy uchwalił nie wydawać sum odpowiednich na prowadzenie robót publicznych w powiecie, o ile robotnicy nie będą pracowali tak, jak dotychczas.

Nie wiem, może dlatego, że sam musiałem ciężko pracować za Oceanem, dlatego może również, że w Ameryce przyjrzałem się jak trzeba pracować gorliwie w czasie przeznaczonym na pracę, dość, że wiadomości te, mnie, robotnika, a obecnie żołnierza polskiego zatrważają wielce.

To też za pośrednictwem „Kurjera“ zwracam się do Was z wezwaniem, abyście pracą gorliwą i spokojną odparli czynione Wam zarzuty, abyście nie dawali posłuchu agitatorom komunistom, którzy niemal przyczynili się do tego, że Polsce już w zaraniu jej nowego życia czynione są tak okropne oskarżenia.

Nie stawiajcie również coraz zbyt wygórowanych żądań o ciągłe podwyżki, gdyż Polska z jednej niewoli dostanie się w drugą niewolę ekonomiczną, równie groźną, a zwłaszcza dla robotnika polskiego, którego dość już długie lata wyzyskiwał obcy przemysłowiec.

Może mój skromny apel nie pozostanie bez echa, może znajdą się i inne głosy, które poprą me wezwanie, więc nawołuję Was raz jeszcze: pracujcie gorliwiej, niż dotychczas, niechaj wszystkich innych nazywają próżniakami, ale imię robotnika polskiego i Polski niechaj pozostanie czyste, a pracą sumienną, gdziekolwiek ją kto pełni, niechaj odeprze ciężkie oskarżenie.

Wasz rodak, żołnierz armji
gen. Hallera
Stanisław K-wski.

Zebranie lokatorów.

Dziś w niedzielę o godz. 5 po poł. w sali Straży odbędzie się zebranie nadzwyczajne członków Stow. Lokatorów w sprawie utworzenia kooperatywy.

Ofiary.

Z pozostałych pieniędzy na wieniec od kolegów współpracowników na wieniec dla śp. Józefa Barańskiego złożono w redakcji „Kurjera Częstoch.“ mk. 100 dla wpisy dla uczniów nowego gimnazjum T. O. S. i mk. 75 na Biały Krzyż w Częstochowie.

Wiec.

Dziś w niedzielę 29 bm. o godz. 1 po poł w sali „Ogniska“ odbędzie się wiec, na którym przemawiać mają posłowie Pol. Zj. Lud.

Z DNIA.

Wrażenia z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej obfitowało w różne dość charakterystyczne momenty.

Podziwiając nadzwyczajną wielomówność wielu radnych, znanych już zresztą z poprzednich wystąpień, jako bardzo wytrwałych i niezrażających się niczem mówców, dla których każda sprawa jest mu (według ich mniemania) dobrze znana, podkreślić należy, że posiedzenie ostatnie stwierdziło dobitnie iż radni nasi nie należą do ludzi, którzyby zdawali sobie dokładnie sprawę z ogromu, ciążącej na nich odpowiedzialności.

Rozprawy nad regulaminem, tyczącym się udzielania bezpłatnej pomocy lekarskiej pracownikom miejskim były pod tym względem bardzo cennym przyczynkiem. Radni, z lekkiem sercem, zawotowali bez dyskusji blisko półmiljonowy wydatek i dopiero po uchwaleniu tegoż przestraszyli się własnego czynu i dalej z powrotem do Kanossy!

Wydając wyrok na własne uchwały, odesłali projekt z powrotem do delegacji, która po opracowaniu go uprzednio rozważyła dokładnie wszystko to, co mogło znaleźć miejsce w regulaminie.

Zbytnia szczegółowość zaćmiła radnym naszym na chwilę jasny sąd na sprawę i pozbawiła ich poczucia odpowiedzialności za swe czyny.

Do ciekawych momentów należało również zakłopotanie radnych po ogłoszeniu wyniku głosowania w sprawie podwyższenia wynagrodzenia wiceprezydentowi i ławnikom. Prawdziwą humoreskę stanowiło oświadczenie kilku radnych, że nie zorjentowali i nie wyszli podczas głosowania z sali obrad do sąsiedniego pokoju, przez co umożliwili przyjęcie wniosku i proszą więc o ponowne głosowanie.

Mniej humorystycznemi były jednak przemówienia tych radnych, którzy rozczulalając się poprzednio nad ciężką pracą 8 godzinną woźnych, uważali za naturalne, by ławnicy za 800 mk. pensji pracowali po 12 godzin dziennie i ponosili jednocześnie całą odpowiedzialność za poszczególne wydziały Magistratu. Zakrawało to trochę na stosunki bolszewickie, na zrównanie żołądków, a że głowy są różne, to „fraszka“ zdaniem trybunów.

Nieśmiertelna dyskusja o pracownikach Deputacji żywnościowej i pełne animuszu wojennego ataki kilku radnych, poruszających sprawę Straży Ogniowej i wysieru kominów, zagrzewające do walki biednych kamieniczników, którym od roku myśl o kominiarzu ze Straży ogniowej płoszy sen z powiek i nabawia śmiertelnego potu.

Mowa programowa jednego z radnych „de omnibus rebus et quibusdam alis“— okrzyki jednego z radnych, który dostawał nieledwie historycznych spazmów na myśl o Deputacji żywnościowej i o dzieciach urzędników Magistratu, pełne powagi gesty magistra od spraw regulaminowych i kwestji formalnych, wojownicze występy, „co jest?...“ patentowanego obrońcy proletarjatu, grożącego wciąż wszystkim radnym w razie nieuchwalenia kredytów strejkiem robotników elektrowni, kominiarzy żon i dzieci pracowników miejskich, wszystko to złożyło się na bardzo ładny obrazek rodzajowy. Bardzo słabem tego odbiciem będzie stenogram posiedzenia, prowadzony przez stenografistkę, przerażoną takim potopem przemówień i wylewem elekwencji radnych. Lecz wszystko to już było, jak mówił Ben-Akiba.

Wędrówka wiadomości z „Kurjera“.

W dniu 16 czerwca otrzymaliśmy wiadomość ze Śląska o strejku w kopalniach tamtejszych i umieściliśmy ją natychmiast w „Kurjerze“.

Obecnie jesteśmy świadkami wędrówki wiadomości tej, ukazującej się na łamach wszystkich pism polskich. Oto zaczerpnięta z „Kurjera Częst.“ wiadomość umieszczoną już była we wszystkich pismach warszawskich, poznańskich i galicyjskich, a obecnie wróciła znów do Częstochowy i jako rzecz „z ostatniej chwili“ umieszczoną została w najświeższym numerze wydawanej naszem mieście urzędowej „Gaz. Pow.“

Król Stanisław Leszczyński w Gdańsku.

Ze wspomnień historycznych. Oblężenie w Gdańsku. Ucieczka król za Wisłę. W przebraniu wieśniaczem.

Ze wspomnień historycznych. — Oblężenie w Gdańsku. — Ucieczka króla za Wisłę. — W przebraniu wieśniaczem.

„Journal des Debats“ drukuje ciekawy felieton o ostatnim pobycie króla Leszczyńskiego w Gdańsku, zaznaczając, że epizod ten ma szczególne znaczenie i obecnie dla francuzów, mimo, że miał miejsce w 1734 r.

Wybrany w Polsce na króla równocześnie z elektorem saskim Fryderykiem Augustem, oblegany w Warszawie przez armję rosyjską, która stała po stronie Sasa, następnie zamknięty w murach Gdańska, przez cztery miesiące oczekiwał król Leszczyński na posiłki z Francji.

Wiadomość, że kardynał Fleury, posłał mu tylko 1600 ludzi, na których czele hr. de Plelo ambasador w Kopenhadze dał się bohatersko zabić. Po kapitulacji fortu Weischselmunde, gdy sytuacja stała się rozpaczliwa, król postanowił umknąć w tajemnicy z oblężonego miasta.

Król w przebraniu wieśniaczem.

W liście pisanym do swej córki, królowej Francji, opisał król szczegóły swej ucieczki, ze spokojem „koronowanego filozofa“.

Ambasador Francji markiz Monti postarał się dla króla o strój wieśniaczy. Bez trudności znaleziono płaszcz zużyty, koszulę ze zgrzebnego płótna, czapkę całkiem zwykłą i gruby kij. Ale chodziło jeszcze o grube polskie buty, zdatne dla króla. Król bowiem był okazałym mężczyzną i potrzebował obszernych butów, W ciągu dwóch dni ambasador badał wzrokiem buty wszystkich oficerów garnizonu, aż wreszcie spotkał jednego oficera, którego noga odpowiadała królewskiej, lecz trudno było odeń żądać tych butów bez zdradzenia tajemnicy, Markiz Monti kazał je więc ukraść przez służącego oficera. — Ale próżne były starania, buty były jeszcze za małe, król nie mógł ich podpiąć. Wreszcie jakieś buty wyszukano i król bocznymi schodami zdołał w noc 27 czerwca ujść z Gdańska.

Ucieczka królewska za Wisłę.

Z królem umykali równocześnie generał Steinflicht i czterech innych ludzi orszaku. Podczas ucieczki generał gdzieś się zgubił, dzięki fałszywemu manewrowi. Trzeba było przejść przez sąsiednią wieżę, by dostać się na prawy brzeg Wisły, przejść przez rzekę i dostać się wreszcie na terytorjum króla pruskiego.

Król błądził z towarzyszami przez pięć nocy i cztery dni, już to w łódce wzdłuż bagien przybrzeżnych, już to pieszo kryjąc się od czasu do czasu w chatach sąsiednich, by ujść pościgu kozaków, którzy włóczyli się po wsiach, w pościgu za zbiegiem.

Wreszcie po niezwykłych przygodach udało się królowi przejść przez Wisłę i Nogat. Na skromnym wozie wieśniaczym jechał król w stronę miasta Marienwerder. Był ocalony. „Filozof w kokoronie“ opuszczał ziemię polską na zawsze, podczas gdy w Polsce nastały czasy rządów sasów, które doprowadziły kraj do ruiny. (x)

—(o)—

Ofiary.

Piotr kutenia mk. 10 za nietakt względem swego zwierzchnika na rzecz Żołnierza polskiego.

Rozporządzenie.

Nie bacząc na ustanowioną na mocy cennika z dnia 11 maja r. b. cenę w wysokości mk. za funt twardego mydła zawierającego conajmniej 63 proc. tłuszczu uprawiany jest w dalszym ciągu spekulacja tym artykułem, a mianowicie: znajduje się w handlu mydło o mniejszej zawartości tłuszczu i sprzedawane są kawałki 8—12 lutowe po cenie znacznie wyższej, niż cena urzędowa.

Ażeby uchronić ludność od tej spekulacji i uniemożliwić potajemne mydlarstwo polegające wyłącznie na oszustwie i paskarstwie postanawia się co następuje:

1) począwszy od dnia 1 lipca r. b. dozwolony jest handel twardym mydłem, pochodzącym wyłącznie z fabryk posiadających pozwolenie na wyrób twardego mydła od Ministerstwa Aprowizacji i od Ministerstwa dla Przemysłu i Handlu;

b) z zawartością tłuszczu niemniej, niż 63 proc.

c) zaopatrzony stemplem fabryki produkującej.

2) Cena nie wyżej mk. 9.24 za jeden funt obowiązuje od dnia 1 lipca r. b.

Wykroczenie przeciw powyższym postanowieniom karane będą grzywną lub aresztem według Dekretu z dnia 11 stycznia 1919 r.

Naczelnik Urzędu Walki
z Lichwą i Spekulacją
(—) *J. Sokołowski*

Referent Aprowizacyjny
(—) *A. Toporski*

Komisarz Rządu Polskiego
(—) *S Chząstowski*

Życie kraju.

3 440 skór odebrano paskarzom żydom.

Szereg kupców żydowskich w Szydłowcu zajmował się od pewnego czasu skupowaniem skór surowych, prowadząc przytem garbarnie bez posiadania koncesji.

Przy rewizji wykryto w tych „garbarbarniach szydłowieckich ogółem 3 440 surowych skór końskich bydlęcych, cielęcych baranich i kozich na ogólną sumę 313 350 kor. Urząd walki z lichwą i spekulacją opierając się na dekrecie z dnia 8 lutego r. b., który przyznaje wyłączne prawo zakupu skór surowych Wydziałowi surowców wojennych przy Min. przem. i handlu, skazał garbarzy amatorów na 36 000 kor. grzywny z zamianą na 325 dni aresztu. Sprawę o prowadzenie garbarni bez koncesji oddano sądowi okręgowemu w Radomiu.

Strajki rolne w siedleckim.

W powiecie siedleckim wybuchły strajki rolne, które dotąd noszą charakter spokojny.

Władze miejscowe mniemają, że strajk wybuchł na tle politycznym i niema nic wspólnego z poprawą bytą robotników rolnych.

Zarządzone zostały wszelkie kroki aby bezrobocie to nie wpłynęło ujemnie na wynik zbiorów tegorocznych.

Ohydna zbrodnia.

W Różanym Stoku (w ziemi grodzieńskiej) miało się odbyć uroczyste poświęcenie murowanego kościoła niegdyś zabranego przez rosjan i przerobionego na cerkiew prawosławną.

W przeddzień poświęcenia do Różanego Stoku zaczęły nadciągać tłumy pobożnych z okolicznych wsi i miasteczek.

Pątnicy rozlokowali się na nocleg w gmachu obok kościoła w celach, które były zamieszkiwane niegdyś przez zakonników.

W nocy, gdy lud pogrążony był we śnie, ktoś podpalił słomę na parterze. Powstał oczywiście niesłychany popłoch. Obudzeni ludzie rzucili się tłumnie do drzwi, lecz te okazały się zamknięte, czy zabite z wewnątrz i drzwi mimo wysiłków nie udało się im otworzyć. Wtedy pątnicy poczęli wyskakiwać z 2 piętra przez okno. Parę osób zabiło się, kilka zaś połamało ręce i nogi.

Sprawców tego ohydnego zamachu dotąd nie ujawniono.

Wyjazd żydówek do Ameryki.

Około 600 żydówek z Warszawy rozpoczęło przed pewnym czasem starania w ambasadzie amerykańskiej o pozwolenie na wyjazd do Ameryki do mężów, którzy tam wyemigrowali. Początkowo dano im odpowiedź, że jechać będą mogły, o ile będą miały dokumenty, iż są obywatelkami amerykańskiemi. Takiego dokumentu jednak prawie żadna nie miała. Wobec tego delegacja tych kobiet udała się osobiście do ambasadora i uzyskała ulgę, że wystarczy świadectwo z Ameryki, iż ich mężowie są już obywatelami amerykańskimi.

Ostatnie telegramy.

(tel. wł. „Kur. Częstoch.“)

Obsadzenie Gdańska.

PRAGA 27.6 Korespondent „Daily Telegraph“ dowiaduje się z Paryża, że Rada Czterech postanowiła obsadzić Gdańsk wojskami angielskiemi. Wojska angielskie pozostaną w Gdańsku tak długo, póki zarząd wolnego miasta Gdańska nie ukonstytuuje się całkowicie.

Narada wodzów w Łodzi.

ŁÓDŹ 28.6 Wczoraj bawili w Łodzi gen. Haller, Dowbór Muśnicki oraz francuska generalicja z gen. Henrys na czele.

Sprzedaż chleba.

Wydział aprowizacyjny niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 29 czerwca będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po cenie 1 mk. 20 f. za funt, z mąki wydanej przez Wydział Aprowizacyjny kooperatywom: „Jedność„ w następujących sklepach:

1) Ost. Grosz. Krakowska 32—130 b. 2) Kościuszki 8—130 boch. 3) Stradomska 27—130 boch. 4) Mała 8—130 boch. 5) Św. Barbary 15—130 boch.

Kooperatywie „Naprzód“ w następujących sklepach:

1) II Aleja 22—325 boch. 2) Zawodzie, ul. ...ta dom Zalasa 325 boch.

Kooperatywie „Zjednoczenie“ w następujących sklepach:

1) Senatorska 2—150 boch., 2) Ogrodowa 27—175 boch.

Kooperatywie „Strzecha Robotnicza“ w następujących sklepach:

1) I Aleja 1—325 boch.

Oprócz tego będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po 1 mk. 20 fen. w następujących piekarniach:

1) Gotajner Mordka—Warszawska 11—180 boch., 2) Goldberg, Żysna Targowa 3—65 boch., 3) German Szlama 10—65 boch., 4) Zylberfeina Lejzer Warszawska 24—130 boch., 5) Jakubowicz Jojne Warszawska 62—65 boch., 6) Dawidowicz Mosiek 28—180 boch., 7) Grossberg Kalma Mostowa 13—130 boch., 8) Borensztej Abram Garncarska 20—65 boch.

Wydział Aprowizacyjny.

Składajcie ofiary na Czerwony Krzyż.

Kino „Panorama"
ul. Panny Marji 75
W niedzielę i święta
do godziny 8 po południu do 10 wiecz.

Żywot Jezusa Chrystusa

BIURO OSWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO

Inż M. S. Czerny i B. Glicner

„PROMIEŃ"

ul. panny Marji 38
Telefon 24.

Stale na składzie w znacznym wyborze: Lampki żarowe, rurki izolacyjne, przewodniki elektryczne, liczniki zużycia prądu oraz wszelkie artykuły instalacyjne i izolacyjne do światła i siły.

BUSKO

Sezon od 1 czerwca do 30 września Kąpiele siarczano - słone i mułowe. Zakład hydropatyczny. — Gimnastyka lecznicza.

Wskazania: **przewlekłe zapalenia, reumatyzm, atretyzm, otyłość, choroby kobiece, nerwowe, skórne przymioty.**

Dojazd, Od st. Kielce 50 klm malowniczej szosy końmi lub samochodem prywatnym. Przy zakładzie 25 pokojów umeblowanych, szereg will prywatnych. Ceny umiarkowane, wypłaty w koronach. Pensjonatów niema. Dawny szpital sezonowy nieczynny. Bieliznę i pościel najlepiej przywozić ze sobą. Bez karty porady, wydanej przez któregokolwiek z lekarzy praktykujących w Busku, kąpiel. leczniczych otrzymywać nie można. Informacje wysyła zarząd zakładu.

Adres dla listów i depesz, **Busko Zakład.** Dyrektor zakładu **Dr. Grabowski**
Inspektor i lekarz zakładowy **Dr. Sulimierski.**

Doktór medycyny
Edwin PETRYKAT
b. lekarz kliniki Prof. Lessera
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od 9—11 i od 3—7 godz. wiecz.
w Częstochowie **ul. Szkolna 6**, I piętro.

Wypróbowany środek przeciw reumatyzmowi i t. p. bólom
Expeller Częstochowski
z wieżą Jasnogórską
wyrobu aptekarza **A. Włosińskiego**
żądać wszędzie.

Doktór
W. KAHL
choroby kobiece i wewnętrzne
Przyjmuje od 1—4 Szkolna 5 m. 4

Dom Handlowy
ZDZISŁAW RYLSKI
Częstochowa, Aleja II Nr. 20
Składy Krakowska № 40,
Telefony biura 186
składu 187

Wapno, cement, cegła zwyczajna i ogniotrwała, płyty piekarskie dachówki, papa, smoła, karbolineum, **posadzki terakotowe**, belki żelazne odlewy sanitarne i budowlane, odlewy do centralnego ogrzewania, rury, kamień budowlany, szaber.

Oleje mineralne (cylindrowy, maszynowy, gazowy i t. p.) **smar do wozów**, wciągi, dźwigi, gwoździe, wyroby żelazne żelazo, wagi, pompy, **liny druciane**, armatura, drut żelazny i stalowy, garnki żelazne, blaszane, emaljowane.

Ubezpieczenia od ognia budynków fabrycznych, domów i ruchomości domowych oraz towary.

CHORZY

którzy cierpią na **chroniczny kaszel**, mogą zupełnie wyleczyć się o ile używają **Fagosol**. Po kilku dniach użycia **Fagosolu**, kaszel flegmienie znikają. Lekarze zalecają **Fagosol** z dobrym skutkiem przy bronchicie, suchotach, kokluszu oraz astmie.

Fagosol dostać można w aptekach i składach aptecznych.

M. WEINBERG i SYN, KRAKÓW

Biuro ul. Zielona 11 Telefon 154
Hurtowna przedaż wyrobów rafinerji w Limanowej.
Benzyna, oleje maszynowe, automobilowe i cylindrowe, wazelina, smar do wozów, oleje gazowe i wulkanowe, fait

Naftę, parafinę i świece sprzedajemy tylko za przedłożeniem certyfikatu zwolnienia Ministerstwa dla handlu i przemysłu (Oddział naftowy) w Warszawie.

Zdrowe Jest skarbem!
słynne w całym świecie

Zioła z gór Harcu doktora LAUERA

zalecane przez najsłyniejsze powagi lekarskie, jedyny z najniezbędniejszych środków do utrzymania zdrowia, Napój ten przyjmowany w ilości 2—3 szklanek tygodniowo leczy: wyrzuty liszaje, uderzenia nrwi do głowy, hemorojdy, obstrukcje, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc influezy i choleryny.

Uwaga każde pudełko oryginalne i prawdziwe jest tylko w opakowaniu polskiem, Żądać w opakowaniu polskiem oznacz. nr. 27180 w składuch aptecznych.

Przedstawiciel; **Józef Gresman, Warszawa.**

Detaliczna i hurtowa sprzedaż

Mydła I gatunku w cenie 9 mk. za funt

zawierający 63 procent tłuszczu

firmy: T-wo Zjednocz. Fabrykantów Mydła w Częstochowie

w Składach Aptecznych Prowizora Farmacji

Zygmunta Orłowskiego

II Aleja 24 i II Aleja 29 Telefon 56

Farba do włosów

firmy J. Lautrin, Paris barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor
Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i u fryzjerów. Skład fabryczny na **Polskę** Warszawa, Marszałkowska 79, tel. 210 37.

Miejski Wydział Aprowizacyjny przypomina, iż w dniu 30 | VI w poniedziałek (upływa termin nabywania towarów kontygentowych na m Czerwiec.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględnione.

Chleb.

Od wtorku dnia 1-go lipca, do 15-go włącznie wydane będzie we wszystkich punktach sprzedaży po **5 funtów chleba pszennego na kupon № 1 karty żywnościowej serji „J" Cena za funt 85 fen.**

Mąka.

Na miesiąc lipiec sprzedawane będzie mąka pszenna w ilości 10 funt na kupon Nr. 2 karty żywnościowej, serji „J" po 80 fen. za funt, w sklepach detalicznych i kooperatywach.

Sprzedaż odbywać się będzie w następującym porządku:

dnia 4-go (piątek)	legitymacje	ponad 6	osób
— 5-go (sobota)	—	6	osob.
— 7-go (poniedz.)	—	5	—
— 8-go (wtorek)	—	4	—
— 9-go (środa)	—	3	—
— 10-go (czwartek)	—	2	—

— 11, 12 i 14 dla spóźnionych.

W celu prawidłowego podziału drzewa przyznanego dla drobnego przemysłu m. Częstochowy węgla kamiennego,, URZĄD PRZEMYSŁU w CZĘSTOCHOWIE wzywa p. p. właścicieli zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, których zapotrzebowanie miesięczne na węgiel nie przekracza 150 pudów — o złożenie umotywowanych piśmiennych zgłoszeń do biura Urzędu, znajdującego się przy ul. Kościuszki Nr. 24.

W niedzielę 29 czerwca 1919 r. o g. 5 pół. po poł. w Sali Straży Ogniowej odbędzie się nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków **Stowarzyszenia Lokatorów** m. Częstochowy w sprawie założyć się mającej przy Stowarzyszeniu

Kooperatywy spożywców

Porządek dzienny; 1) Zagajenie i wyjaśnienie celu kooperatywy. 2-e odczytanie i zatwierdzenie ustawy kooperatywy 3-e wnioski Zarządu. 4-e wolne wnioski.

Początek zebrania o g. 5 i pół po południu. Wstęp mają członkowie Stow. Dalsze zapisy przyjmują się w lokalu Stow. ul. Kościuszki 32 w poniedziałki środy i soboty od 4—6 ZARZĄD.

Doktór medycyny
N. NEUFELDÓWNA
Choroby dziecinne i wewnętrzne
przyjmuje od 3½ do 5½ po poł.
I Aleja Nr. 10 I piętro.

Doktor
Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—11 r. i od 3—7 wiecz.
Częstochowa ul. Kilińskiego № 5 (Piękna) I piętro



Kto raz spróbował ten przekonał się
że tylko

„MARY"

jest najlepszą terpentynową pastą do obuwia

Pasta **„Mary"** dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk. Żądać wszędzie.

Zebranie Rzem.-Przem.

W niedzielę 29 b. m. odbędzie się Walne Zebranie członków Stow. Rzem.-Przem. I Aleja 9, na które członków zaprasza Zarząd.

O ile w pierwszym terminie t.j. o godz. 2 p. p. nie zbierze się dostateczna ilość członków to drugie zebranie będzie bez względu na ilość przybyłych o g. 3 p.p.

Masażystka wykwalifikowana z kilkoletnią praktyką i świadectwem, poszukuje pracy, ul. św. Barbary 1 H. Zukówna.

Kłódki poleca specjalny skład wyrobów nożowniczych II Aleja 35.

1000 mk. pensji miesięcznie mieszkanie, światło, opał otrzyma na wyjazd zdolny kasjer z kaucją Wiadomość biuro ogłoszeń Kościuszki 11

Świeże mięso końskie Mała № 2

Sklep sprzedam spożywczy w dobrym punkcie. Ogrodowa nr. 69

Osoby znające adres p. Popiela, byłego chorążego I-ej kompanji Legji Rycerskiej korpusu Gen. Dowbora-Muśnickiego, proszone są o podanie takowego ppułkownikowi Siecińskiemu w Oświęcimiu 2 Wojskowa Straż graniczna

Uczeń klasy VI gimnazjum państwowego, poszukuje korepetycji na miejscu lub na wyjazd, Wiadomość w redakcji „Kurjera"

Chłopiec potrzebny do sklepu „Mokka Kawa" Aleja 24

Wydawca A. Gmachowski. Redaktor Ks. W. Knoblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"